



*Towarzystwo Miłośników Lwowa
i Kresów Południowo – Wschodnich
Oddział w Bolesławcu*

ul. Bielska 5, 59-700 Bolesławiec, Tel. 514-359-382

Bolesławiec, 25.10.2019 r.

Dyrektor
Szkoły Podstawowej
w Kruszynie

W imieniu członków Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich
Oddział w Bolesławcu oraz swoim własnym, jako mieszkanka Kruszyna, wnoszę o

nadanie

Szkole Podstawowej w Kruszynie imienia „Orląt Lwowskich”

Uzasadnienie

Orlęta Lwowskie to bohaterska młodzież polska ze Lwowa, wsławiona podczas walk polsko-ukraińskich w 1918 roku. 1 listopada Lwów stał się widownią zmagających się podjętą przez Ukraińców próbą włączenia go siłą do powstającego wówczas ukraińskiego państwa. Zdecydowana większość mieszkańców nie chciała pogodzić się z tą perspektywą i spontanicznie podjęła walkę w obronie polskości swego miasta i jego przynależności do odradzającej się Polski. Przez dwa i pół tygodnia lwowska młodzież i dzieci bili się w osamotnieniu. Dopiero 19 listopada przybyły z odsieczą oddziały polskie, co doprowadziło do tego, że po trzech kolejnych dniach walk całe miasto znalazło się w polskim ręku.

W historii Polski ten trwający od 1 do 22 listopada 1918 roku epizod zapisał się złotymi zgłoskami. Wszystko to dzięki tym najmłodszym „Orlętom”, które stanowiły 1/3 wszystkich obrońców Lwowa. W walkach wzięło udział 1421 obrońców, którzy nie ukończyli 17 lat: 1 liczył 9 lat, 7 – 10 lat, 2 – 11 lat, 33 – 12 lat, 74 – 13 lat, 127 – 14 lat, 257 – 15 lat, 384 – 16 lat, 536 – 17 lat.

Od 1 do 22 listopada w walkach o Lwów życie oddało 479 obrońców, z tego 120 było uczniami, a 76 studentami. Jedną z ofiar był 14-letni Jurek Bitschan, który zanim zgłosił się na ochotnika do obrony miasta, zostawił taki list *"Kochany Tatusiu, idę dzisiaj zameldować się do wojska. Chcę okazać, że znajdę na tyle siły, by móc służyć i wytrzymać. Obowiązkiem moim jest iść, gdy mam dość sił, a wojska brakuje ciagle do oswobodzenia Lwowa. Z nauk zrobiłem już tyle, ile trzeba było. Jerzy"*. Inny bohaterski obrońca, 13-letni Antoś Petrykiewicz, uczeń drugiej klasy gimnazjum, zmarł od odniesionych ran. Za swoje męstwo został pośmiertnie odznaczony orderem *Virtuti Militari* i jest najmłodszym kawalerem tego najwyższego polskiego odznaczenia wojskowego. Poświęcenie i odwaga lwowskich Orląt umożliwiły utrzymanie zachodniej części Lwowa w polskich rękach do czasu przybycia z odsieczą oddziałów Wojska Polskiego w dniu 20 listopada 1918 r. Za niespotykane męstwo i dzielność, Lwów jako jedyne miasto w Polsce został

odznaczony orderem Virtuti Militari a prochy bezimiennego Orłęcia spoczywają w Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.

Miano **Orląt Lwowskich** noszą też młodzi ochotnicy, którzy walczyli w ciężkich walkach na przedpolach Lwowa w czasie wojny polsko-bolszewickiej w 1920 r. Symbolem tych walk jest krwawy bój stoczony w pobliżu stacji kolejowej Zadwórze, 17 sierpnia 1920 r. W bitwie tej brali udział polscy żołnierze z 1 batalionu, 54 pułku piechoty. Był to ochotniczy oddział, w którym walczyła głównie lwowska młodzież oraz inteligencja. Otoczeni przez wroga żołnierze polscy bohatersko odpierali ataki przeważających sił bolszewickich. Walczyli dopóki starczyło im amunicji, niektórzy jak dowódca oddziału kapitan Zajączkowski, ostatni nabój zostawiali dla siebie. Z około 350 polskich żołnierzy życie ocalili tylko ci, którym udało się uciec z sowieckiej niewoli. Było ich zaledwie kilku. Bohaterstwo polskich żołnierzy pod Zadwórzem przyczyniło się do zatrzymania ofensywy bolszewickiej 1. Armii Konnej Siemiona Budionnego i miało znaczący wpływ na uratowanie Lwowa. Bitwa pod Zadwórzem zapisała się w polskiej historii jako **polskie Termopile**.

Lwowska młodzież szybko stała się ogólnonarodowym symbolem patriotyzmu i wzorcem do naśladowania podawanym kolejnym pokoleniom dorastających obywateli II Rzeczypospolitej, może być również wzorcem do naśladowania w dzisiejszych czasach.

tak o „Orlętach Lwowskich” pisał Edward Słोński

*„...Podniosły w groźny wir bitwy
zwycięski parol swych snów
i osłoniły przed wrogiem
własnymi piersiami Lwów”*

Na hymn szkoły, proponujemy pieśń „Orlątko”.



Antoś Petrykiewicz



Jurek Bitschan

PREZES
Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów
Południowo-Wschodnich o/Bolesławiec
Smoleńska
Barbara Smoleńska